



Wspominanie imienia Pana – najważniejsza praktyka duchowa

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 24.05.2008 r. w Brindawanie

Ucieleśnienia boskiej atmy!

Od niepamiętnych czasów Bharatijowie (Hindusi) wykonywali różne praktyki duchowe, takie jak odprawianie rytuałów i składanie ofiar, powtarzanie boskiego imienia, asceza czy medytacja, aby osiągnąć Boga. Wierzyli, że jeśli będą je podejmować, to dotrą do Boga. Jednak nikt nie zna sankalpy (woli) Boga, który jest wszechobecny.

Sarwatah panipadam tat sarwatokshi siromukham, sarwatah śrutimalloke sarwamawrutja tiszthati – rękami, stopami, oczami, głowami, ustami i uszami przenikającymi wszystko, Bóg przenika cały wszechświat. Bóg ma niezliczone usta, uszy, oczy, ręce i stopy. Gdziekolwiek spojrzycie, On tam jest. Kosmicznej Istoty nie osiągnie się jedynie przez wykonywanie praktyk duchowych. Nikt nie może powiedzieć, że Bóg jest tym czy tamtym. Zatem jaka jest natura Boga? On jest najsubtelniejszy i wszechobecny. Kogokolwiek pozdrawiacie lub wyśmiewacie, dociera to do Boga.

Zwykli śmiertelnicy nie rozumieją tak subtelnej boskiej zasady z powodu własnej słabości. Poszukują spełnienia w ziemskich i doczesnych przyjemnościach, a nie pragną osiągnąć w sferze etyki i duchowości. Wszyscy, od osób najzwyczajniejszych po wysoko rozwinięte, odprawiają obrzędy i ofiary jedynie dla własnej satysfakcji. Boga nie można osiągnąć tylko dzięki etycznym i duchowym dążeniom.

Dzisiaj w każdej dziedzinie, a szczególnie w polityce, rośnie pragnienie gromadzenia coraz większych pieniędzy. To czysta ignorancja. Człowiek nie zrozumie boskości, dopóki znajduje się w szponach ignorancji. Nie urzeczywistnicie Boga, dopóki wasze serce wypełnia poczucie 'ja' (pychy) i 'moje' (przywiązania). Tak więc jaki jest najważniejszy warunek poznania Boga? Porzucenie poczucia 'ja' i 'moje'.

Wielu ludzi oddaje cześć i odprawia obrzędy, aby dostąpić bezpośredniej wizji Boga, ale w ten sposób nikt jej nie otrzyma. Jak można osiągnąć wizję boskości? Wszystkie przedmioty w stworzeniu muszą się rozpaść tego lub innego dnia. Góry mogą zniknąć w wodzie a rzeki mogą wyschnąć. Ludzkie ciało także jest nietrwałe. W tym stworzeniu nic nie jest trwałe. Tylko Bóg jest wieczny, nieśmiertelny, nieskończony i niewidzialny. Jak ktoś może zrozumieć taką Kosmiczną Istotę? Niektórzy ludzie uważają, że mieli wizję Boga w medytacji lub w ogniu jadžni. Lecz to tylko ich złudzenie; taka wizja nie jest trwała. Gdzie mieszka Bóg? On mieszka w każdym w sercu w postaci atmy. Trzeba Go osiągnąć wyłącznie przez jaźń. Przypisywanie Bogu różnych imion i postaci nie jest właściwe.

Gdy Rama dotarł nad brzeg oceanu w drodze na Lankę, gdzie miał zabić Rawanę, po czym uwolnić Sitę, wielu ludzi myślało, że to zadanie jest niewykonalne, ponieważ uważali Rawanę za wyjątkowo niegodziwego, zawziętego i potężnego. Ponadto należało przepłynąć rozległy ocean, co nie było możliwe. Rama przystał na ten pomysł i polecił im zbudować most.

Wtedy małpy naznosiły z różnych miejsc wielkich głazów i części gór i zaczęły wrzucać je do oceanu, lecz wszystkie znalazły się pod wodą. Jak w takiej sytuacji można było zbudować most? Konstrukcja nie powstałaby, gdyby skały i głazów nie umieszczono w jednym miejscu. Jak należało rozwiązać ten problem? Widząc tę trudną sytuację, Lakszmana powiedział do Ramy: „Drogi starszy bracie, na tym świecie wszystko musi się rozpaść i zniknąć. Jednak jest coś, co się nie rozpada ani nie znika. To twoje imię. Ono jest wieczne i zawsze prawdziwe, nieprzemijające i niezniszczalne. Most trzeba zbudować na fundamencie twojego imienia”.

Rama pochwalił Lakszmanę, poklepał go po plecach i powiedział: „Lakszmano, wskazałeś właściwe rozwiązanie”. Gdy Hanuman usłyszał te słowa, rzekł do Ramy: „Swami, mogę wykonać to zadanie”.

Teraz małpy zaczęły znosić głazy, a Hanuman kazał im napisać słowo ‘Rama’ na każdym z nich. Głazy z wypisanym imieniem ‘Ramy’ nie zniknęły pod wodą, lecz zaczęły odpływać. Wtedy Hanuman powiedział małpom, aby na jednym głazie napisały sylabę ‘Ra’, a na drugim – ‘ma’. Małpy postąpiły zgodnie z jego poleceniem i z oddaniem i niezachwianą wiarą wrzucały do oceanu po dwa głazy. Morskie fale łączyły je, aby utworzyły słowo ‘Rama’. W ten sposób powstał most. Ani jeden głaz nie znalazł się pod wodą, a długi most zbudowano w krótkim czasie. Co stanowiło fundament dla skały i głazów? Imię Ramy. Ponieważ opatrzono je dwoma sylabami ‘Ra’ i ‘ma’, które połączone tworzyły imię Rama, unosiły się na wodzie.

Gdy tylko zakończono budowę mostu, Rama, Lakszmana, Hanuman i cała armia przeszli po nim i bardzo szybko dotarli na Lankę. Wibhishana stwierdził: „Ramo! Dzięki mocy twojego imienia można osiągnąć wszystko. Twoje imię, które składa się jedynie z dwóch sylab, umożliwiło małpom budowę takiego długiego mostu”.

Walka z Rawaną zakończyła się jego śmiercią i uwolnieniem Sity. Tak więc imię Ramy jest najpotężniejsze i wieczne. Forma zniknie w każdym czasie, w każdym miejscu i w każdych okolicznościach. Jednak boskie imię nie zniknie i ochroni was, gdziekolwiek będziecie. W ten sposób Rama uczył, że boskie imię jest zawsze prawdziwe i wieczne. Nikt nie wyrządzi mu krzywdy, nikt go nie zniszczy, ani nikt wam go nie zabierze.

Walkę z Rawaną udało się wygrać dzięki sile i mocy boskiego imienia. Dlatego wystarczy jeśli będziecie powtarzać imię Ramy. Wtedy odniesiecie powodzenie we wszystkich staraniach. Tak jak imię Ramy, podobnie imiona Kriszna, Śiwa, Hari i Hara mają dwie sylaby.

Sprawcie, aby wybrane imię Boga stało się podstawą waszego życia, a wówczas osiągniecie wszystko. Imię jest wieczne, ale forma jest przemijająca; ona starzeje się i umiera. Dlatego boskie imię jest najważniejsze. Rama tego uczył ludzi. Nieustannie powtarzajcie imię Boga. Bez tego inne praktyki duchowe, takie jak czynienie dobra, odprawianie obrzędów czy oddawanie czci, na niewiele się zdadzą. Bharatijowie (Hindusi) praktykowali dziewięć

rodzajów oddawania czci Bogu: słuchanie, śpiewanie, rozmyślanie o Wisznu, służenie Jego lotosowym stopom, pozdrawianie, oddawanie czci, służenie, przyjaźń i poddanie.

Ostatnim i najwyższym stopniem wśród rodzajów oddawania czci Bogu jest poddanie. Poddanie nie oznacza ofiarowania Bogu swojego ciała. Prawdziwe poddanie polega na powtarzaniu boskiego imienia i uczynieniu z tego podstawy swojego życia. Dlatego Guru Nanak, pierwszy guru sikhów, zainicjował praktykę wspólnego śpiewania. Mówił swoim wyznawcom, że powinni znaleźć spełnienie w życiu przez powtarzanie boskiego imienia. Tak więc wszyscy sikhowie największe znaczenie w życiu przyznają namasmaranie. W Złotej Świątyni, w Amritsarze, w świętym miejscu sikhów, nieustannie powtarza się imię Boga. Uważajcie to za najważniejszą praktykę duchową.

Możecie wydawać dużo pieniędzy na cele dobroczynne i działania służebne, lecz praktyki te przyniosą wam tylko chwilowe mentalne zadowolenie, jeśli nie będą połączone z powtarzaniem boskiego imienia.

Wiecie, że ludzie dają bezwartościowe ogłoszenia do gazet i liczą na zdobycie pieniędzy. Pieniądze przychodzą i odchodzą, moralność przychodzi i wzrasta. Dlatego rozwijajcie moralność, która zapewni wam czystość umysłu.

Powtarzacie imię Boga sto tysięcy razy i czekacie na owoce tej praktyki duchowej. Jednak to czekanie okazuje się próżne; nie otrzymacie oczekiwanego owocu, dlatego że wykonujecie tę praktykę jak zwykły rytuał. Czerpicie z tego tylko chwilowe zadowolenie.

Wielu bogatych ludzi wydaje dużo pieniędzy na odprawianie obrzędów i ofiar, lecz gdy do ich drzwi przychodzi żebrak z prośbą o datkę, cofają pomocną dłoń. To nie jest właściwe. Boga nie można osiągnąć za pomocą pieniędzy. To Bóg dał wam pieniądze. Dlaczego oddajecie je Bogu? Spożytkujcie pieniądze na swoje ziemskie i duchowe cele. Przeznaczcie je także na pomoc ubogim. Osiągniecie mnie tylko przez namasmaranę (wspominanie imienia Boga). Dlatego powtarzajcie boskie imię i osiągnijcie boskość. Tylko dzięki tej praktyce z łatwością dojdziecie do Boga.

Gdy Draupadi została upokorzona na dworze Kaurawów, modliła się do Kriszny, aby ją chronił i wzywała go wieloma imionami, takimi jak Dwarakawasi, Brindawana Sanczari (mieszkaniec Dwaraki, wędrowiec z Brindawanu). Jednak Kriszna nie przyszedł. Następnie Draupadi wzywała Krisznę, opisując jego atrybuty, takie jak dajamaja, kripamaja (ucieleśnienie dobra, ucieleśnienie współczucia), ale Kriszna wciąż nie przyszedł jej z pomocą. Gdy nazwała go hridajawasim (mieszkańcem serca), ukazał się przed nią w jednej chwili. Gdzie mieszka Bóg? On mieszka w waszym sercu. Dlatego nie ma sensu wzywać Go z poczuciem, że mieszka gdzieś na zewnątrz.

Potrąficie zdobyć mnóstwo doczesnych i materialnych dóbr, ale nie możecie osiągnąć Boga w swoim wnętrzu. Zobaczcie Boga, który jest w was. Patrzcie do wewnątrz, nie patrzcie na zewnątrz. Zamknijcie oczy i módlcie się do Boga, który mieszka w was. Wtedy Bóg objawi się wam i obdarzy was wszystkim. Łaskę Boga i Jego bezpośrednią wizję otrzymacie jedynie przez powtarzanie boskiego imienia.

Nagarsankirtan (chodzenie ulicami w grupie i śpiewanie nabożnych pieśni) wymyślono, aby coraz bardziej rozpowszechnić wśród ludzi namasmaranę (powtarzanie boskiego imienia). Gdy śpiewacie imię Boga w czasie nagarsankirtanu, nie wychwalajcie Jego atrybutów. Nie ma sensu w nieskończoność wychwalać atrybutów Boga, który jest ucieleśnieniem bezpostaciowej atmy.

Imiona, takie jak Kriszna, Rama czy Sai Baba, są imionami ciał awatarów, którzy nie przyszli z nimi na świat. Imiona nadali im inni. To ciało się rodzi, nie atma. Ciało może umrzeć w każdej chwili. Gdy zapytacie Boga, jak ma na imię, odpowie: „Aham brahmasmi (jestem brahmanem)”. Nie powie: „Jestem tą czy tamtą postacią”. Aham (Ja) nie ma określonej formy; oznacza atnę. Nadajemy jej wiele imion i szukamy zadowolenia we wzywaniu tych imion. Co więcej, stanowczo domagamy się tymczasowego zadowolenia. Nie jest ono trwałe; jest przemijające i trwa tylko chwilę. Jedynie atma jest zawsze prawdziwa, trwała i wieczna.

Rama inkarnował tysiące lat temu, ale jego imię jest żywe do dzisiaj. Nawet teraz, gdy stawiamy czoła trudnościom, mówimy: „O Ramo!”. Imię jest trwałe, a nie postać. Dlatego kontemplujcie imię Boga, osiągnijcie Jego bezpośrednie urzeczywistnienie, umieśćcie Go w swoim sercu i połączcie się z Nim.

Gdy następuje trzęsienie ziemi, tysiące domów ulega zniszczeniu. W Indiach płynie wiele rzek, takich jak Kaweri, Ganges, Jamuna i Saraswati. W czasie powodzi zalewają one wiele wiosek i ginie wielu ludzi. Zatem formy nie są trwałe; formy przemijają i znikają. Jednak bezpostaciowe rzeki Ganga i Jamuna płyną w was w postaci So-ham (jestem Bogiem). ‘So’ płynie w prawym kanale nerwowym, a ‘ham’ – w lewym kanale nerwowym; oba kanały łączą się z suszumną (środkowym kanałem nerwowym). Przez pobudzenie tego subtelного kanału suszumny powinniście osiągnąć duchowe serce.

Wiecie, że gdy ludzie idą do świątyni, zamykają oczy i ofiarowują pozdrowienia stojącemu tam posągowi bóstwa. Czy nie idziecie do świątyni po to, by otrzymać darszan (widzenie świętej osoby) bóstwa? Tak więc dlaczego zamykacie oczy po wejściu do środka? Nie widzicie posągu bóstwa w świątyni, gdy w duchu powtarzacie „Rama, Rama, Rama”. Podobnie, gdy udajecie się do Tirupati, stajeście przed posągiem i intonujecie „Wenkateśwara, Wenkateśwara, Wenkateśwara”. Płacicie za wstęp do świątyni i za darszan bóstwa. Mimo to zamykacie oczy, gdy znajdziecie się przed posągiem. Jeśli pragniecie łaski Boga, rozwijajcie widzenie wewnętrzne.

Czy wiecie dlaczego Bóg dał wam oczy? Nie dlatego, abyście patrzyli na wszystko, ale dlatego, abyście zobaczyli Pana Kajlasy (siedziby Śiwy w górach). W jakim celu Bóg dał wam ręce? Czy tylko po to, abyście wkładali nimi jedzenie do ust? Nie, nie. Bóg dał wam ręce, abyście służyli ludziom. Podobnie, Bóg dał wam język, abyście powtarzali Jego imię. Czy wiecie dlaczego Bóg dał wam nogi? Nie dlatego, abyście wędrowali po wszystkich krajach świata, lecz dlatego abyście chodzili wokół świątyni Boga.

Mówicie, że wypełniacie sewę (bezinteresowną służbę). Ale czy wiecie, jakie jest jej znaczenie? Czy jest to masowanie rękami czyichś stóp? Nie, nie. Jeśli komuś służycie,

pielęgnujcie poczucie „Służę Ramie”, „Służę Krisznie”, „Służę mojemu bóstwu”. Rozwijajcie coraz więcej takich uczuć w swoim sercu. Niezależnie od tego, co jecie i co robicie, wszystko musicie robić z poczuciem ofiarowania Bogu. Wykonujcie wszystkie zadania, aby sprawić Mu radość. Bez względu na to, jaką pracę wykonujecie, traktujcie ją jako pracę Boga. Jeśli rozwinięcie w sobie takie poczucie z całkowitym oddaniem, wówczas ukáže się wam Bóg.

Napełnijcie umysł imieniem Boga. Wówczas zaznacie nieskończonej błogości. Nabożne pieśni mają napełnić wasz umysł boskim imieniem. *Hari bhadžan bina sukha śanti nahin* – bez śpiewania imienia Boga nie będzie szczęścia i pokoju. Wystarczy jeśli będziecie trzymać się boskiego imienia. Wtedy nie musicie ofiarowywać Bogu przedmiotów materialnych, takich jak kwiaty czy pożywienie. Bóg nie potrzebuje waszych kwiatów, które ofiarowane rano, uschną wieczorem.

Ofiarowujecie Bogu pożywienie. Kładzicie je przed bóstwem, a później sami je zjadacie! Dlaczego robicie przedstawienie z ofiary dla Boga? Zamiast pożywienia ofiarujcie Bogu miłość, która jest Jego pokarmem. Miłość jest najważniejsza. Miłość nie ma formy. Prawda, właściwe postępowanie, pokój, miłość i niekrzywdzenie to dary Boga dla człowieka. Prawda nie ma formy. Temu ciału nadano imię Satja (Prawda), lecz prawda jest bezforemna. Prawda jest wieczna. Prawda nie podlega zmianom w trzech okresach czasu – w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. *Satjannasti paro dharma* – nie ma większej dharmy (właściwego postępowania) niż przestrzeganie prawdy.

Źródłem właściwego postępowania jest jedynie prawda. Gdzie jest prawda, tam jest właściwe postępowanie. Gdzie nie ma prawdy, tam nie ma właściwego postępowania. Jeśli w waszym sercu będzie prawda, zostaniecie obdarzeni właściwym postępowaniem. Jeśli będzie w was prawda i właściwe postępowanie, spłynie na was pokój i zaznacie najwyższego pokoju. Mówicie, że staracie się osiągnąć pokój i modlicie się o niego. Gdzie można zdobyć pokój? Czy jest on dostępny w sklepie lub na targu? Nie, nie. Pokój musi do was przyjść jedynie od was. W rzeczywistości pokój jest w was. Jeśli zdobędziecie pokój, zajaśnieje w was miłość. Złe cechy, takie jak gniew, nienawiść, zazdrość, hipokryzja i ostentacja, nie mogą zbliżyć się do osoby, która jest pełna miłości.

Miłość sama w sobie nie ma formy. Wszystko, czego pragniecie, zaczynacie darzyć miłością. Miejcie miłość i dzielcie się nią ze wszystkimi. Nikomu nie okazujcie nienawiści. Gdzie nie ma zazdrości i nienawiści, tam nie pojawiają się konflikty.

Studenci śpiewają pieśń: *Satja dharmamu, śanti, premalato ni nitja dźiwana jatra saginczu* – podróż życia odbywaj ze swoimi towarzyszami – prawdą, prawością, pokojem i miłością. Dlatego przede wszystkim rozwijajcie prawdę. Mówcie prawdę w każdych okolicznościach. Nie kłamcie, aby uniknąć krytyki. Jeśli skłamięcie, na chwilę uciekniecie od krytyki, ale wasze serce będzie zawsze niespokojne. Jeśli nie macie prawdy, jak zdobędziecie prawość? Dlatego chrońcie prawdę. Prawda jest Bogiem. Nie ma dwóch prawd; prawda jest tylko jedna. Bóg jest prawdą. Zawsze chrońcie prawdę. Niezależnie od tego, co robicie, mówcie o tym zgodnie z prawdą.

Jeśli dopuścicie do siebie złe cechy, takie jak gniew, hipokryzja czy zazdrość, wtedy z pewnością doprowadzicie się do upadku. Jeśli w waszym sercu nie będzie prawdy, nie zrobicie niczego dobrego. Jeśli powiecie komuś szczerze: „Kupiłem ten przedmiot za trzy rupie, a sprzedam ci go za pięć rupii”, zarobicie dwie rupie. Jednak jeśli za ten sam przedmiot zażądacie dziesięciu rupii, uciekając się do kłamstwa, aby osiągnąć większy zysk, pociągnie to za sobą znacznie więcej kłamstw. Dzisiaj głównie z tego powodu ludzi spotyka tyle nieszczęść. Nie kłamcie. Nie obciążajcie się licznymi grzechami przez kłamstwa. Nie mówcie nieprawdy, aby mieć większy zysk. Z tego powodu zaznacie wielu cierpień. Żyćcie z miłością. Bez względu na to, z kim rozmawiacie, mówcie do niego z miłością. Jeśli będziecie żyć z miłością, osiągniecie wszystko.

Ucieleśnienia miłości!

Miłość jest w każdym z was, lecz nie robicie z niej właściwego użytku. Żle ją wykorzystujecie. Jak daleko zajądą ludzie, jeśli będą chodzić na głowie zamiast na nogach? Bóg dał wam nogi do chodzenia. Podobnie, Bóg dał wam język do mówienia prawdy. Mówienie nieprawdy jest jak chodzenie na głowie. Jak długo możecie tak chodzić? Bóg dał wam głowę, abyście właściwie z niej korzystali i rozważali: „Co jest dobre, a co złe? Co jest prawdą, a co nieprawdą?”. Cokolwiek mówicie lub robicie, najpierw rozważcie, czy to, co mówicie, jest prawdą czy nieprawdą i czy to, co robicie, jest właściwe czy niewłaściwe. Po należyтым zastanowieniu wybierzcie jedynie drogę prawdy. Postępujcie zgodnie z nakazami Boga. Mówcie tylko to, co jest zgodne z prawdą.

Prawda to drugie imię Boga. Nieustannie powtarzajcie boskie imię.

Nie ma sensu bez celu wydawać pieniędzy na odprawianie obrzędów i oddawanie czci. Zamiast tego jedzenie dajcie głodnym, a ubranie – potrzebującym. Róbcie tyle, ile możecie, ale nie róbcie czegoś, zapominając o imieniu Boga. Gdy przekazujecie datek żebrakowi, wypowiadajcie imię Ramy. Powtarzajcie je w myślach; nie musicie recytować go na głos. Umysł jest podstawą waszego życia. *Manah ewa manuszjanam karanam bandhamokszajo* – umysł jest przyczyną zniewolenia i wyzwolenia człowieka. Wasz umysł może zapomnieć o wszystkim, ale nie powinien zapomnieć o imieniu Boga.

Dzięki mocy swojego imienia Rama pokonał ocean i dotarł na Lankę. Zatem musimy pokonać ocean trudności i zmartwień, korzystając z mocy boskiego imienia, które usunie nasze niepokoje, problemy, smutki, nieszczęścia, zmartwienia i choroby.

Pożądanie, gniew, zazdrość, zawiść i hipokryzja to cechy demonów, które mieszkały na Lance. Nie wpuśćcie tych demonicznych cech do swego serca. Jeśli pozwolicie demonowi gniewu zamieszkać w swoim wnętrzu, to wystarczy, by wszystko w waszym życiu obróciło się na złe. Praca rozgniewanego człowieka nie przyniesie owoców. Gniew oddala od was krewnych i przyjaciół. Dlatego nie pozwólcie, aby zbliżył się do was gniew. Żyćcie nieustannie powtarzając w duchu imię Boga, który jest ucieleśnieniem pokoju i miłości.

Jeśli wszyscy ludzie rozwiną w sobie pokój, wtedy cały kraj stanie się dobry i spokojny. Ci, którzy dążą do pomyślności kraju, zawsze powinni żyć w miłości. Żyćcie tak, aby nikomu nie

wyrządzać krzywdy. Na zakończenie bhadżanów śpiewamy modlitwę: *Loka samasta sukhino bhawantu* – niech wszyscy ludzie na świecie będą szczęśliwi. Wspominajcie Boga z miłością. Cały świat będzie dobry dzięki mocy miłości. Wielbiciele nie powinni porzucać miłości. Nawet jeśli inni was krytykują, obrażają lub biją, powinniście żyć z miłością. Żyć w miłości. Miłość żyje daniem i wybaczeniem, ego żyje braniem i zapominaniem (owacje). Wypełnijcie swoje życie miłością. Nawet jeśli ktoś was pobije, nie obrażajcie go. Pomyślcie, że to tylko Bóg, który w ten sposób was ukarał.

Wszystko dzieje się zgodnie z wolą Boga. On daje wam kłopoty i radości; On chroni was i karze na wiele sposobów. Wszystko jest Bogiem. Dlatego ofiarujcie wszystko Bogu. Cokolwiek otrzymacie w życiu, uważajcie to za dar od Boga. Wszystkie działania wykonujcie, aby sprawić Bogu radość. Jeśli będziecie tak myśleć, zdobędziecie wielką łaskę. Jeśli On sprawił, że głązy pływały na wodzie, to czy nie może sprawić, że wasz umysł będzie pływał w oceanie samsary (świata)? Pokonajcie ocean samsary, przekształcając umysł w most. Użyjcie tego mostu do przekroczenia rozległego oceanu i zabijcie demony pożądania i gniewu.

Aby przepłynąć ocean samsary, musicie uczestniczyć w bhadżanach i śpiewać na chwałę Boga. Bhadżany są bardzo potrzebne do urzeczywistnienia chwały boskiego imienia. Jeśli tylu ludzi będzie wspólnie śpiewać bhadżany, to płynąca z serca modlitwa przynajmniej jednej lub dwóch osób dotrze do Boga. Czy ani jeden człowiek wśród tylu ludzi nie ma świętego serca? Zatem istnieje duże prawdopodobieństwo, że stopicie serce Boga przez grupowy śpiew. Bhadżany są konieczne, aby zmiękczyć serce Boga. Gdy wcześniej rano będziecie wykonywać nagarsankirtan (chodzić ulicami w grupie i śpiewać bhadżany), każdy wstanie i usłyszy boskie imię. Słuchanie imienia Boga zaraz po przebudzeniu napętni wszystkich wielką błogością i radością. Dlatego stale wspominajcie imię Boga; nie zapominajcie o nim. To najszlachetniejsza ścieżka. To prawdziwa praktyka duchowa. Gdy będziecie ją wypełniać, staniecie się wielce błogosławieni.

Tłum. Dawid Koziół

Źródło: <https://www.ssbpt.info/ssspeaks/volume41/sss41-07.pdf>